

GAZETA ŚCIENNA LIGI MORSKIEJ



ROK V. NR 2. LUTY 1949

Rozwój portów

Plan na rok 1949 przewiduje znaczny rozwój portów morskich w szczególności Szczecina, Gdyni i Gdańska oraz kompleksu małych portów z Ustką i Darłowem na czele.

Łączny plan przeładunków przewiduje przeładowanie w portach polskich w roku przyszłym ca. 19 mil. ton, z czego ca. 15 mil. ton węgla.

Szczecin wyposażony zostanie w nowoczesny sprzęt przeładunkowy, który wykonany będzie przez polski przemysł. Dźwigi dla Szczecina nadejdą z Czechosłowacji.

Przewiduje się znaczne zwiększenie zdolności przeładunkowej małych portów przy jednoczesnym dostosowaniu ich do szerszego wachlarza przeładunkowych towarów.

W budżecie Min. żeglugi przewidziana jest suma złotych 6.264 mil. na wydatki związane z aktywizacją i odbudową portów. Oprócz tego państwowe przedsiębiorstwa portowe przeznaczyły na tenże cel ca. 1 miliard złotych.

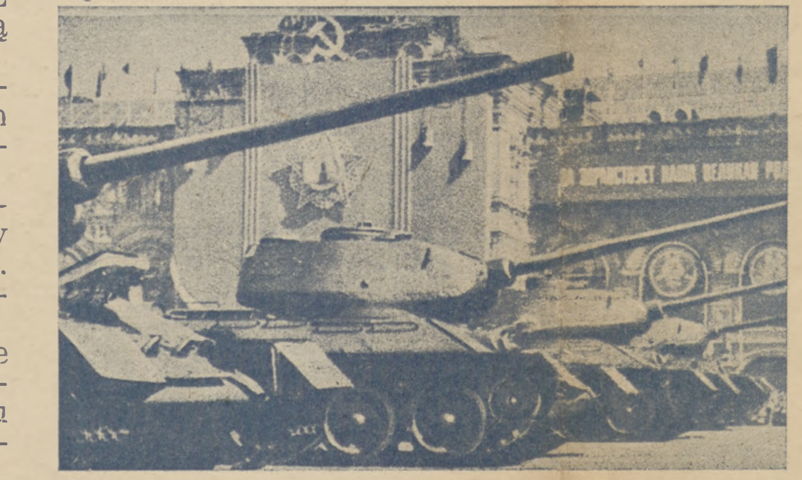
Charakterystycznym będzie fakt zrównania ilości przeładowanych towarów pomiędzy Szczecinem a portami Gdańsk — Gdynia. Dotychczas przez Szczecin przechodziło zaledwie około 10 proc. wszystkich przeładunków. W r. 1949 przez ten port przechodzić będzie 30 proc. zwłaszcza węgiel, podczas gdy przez Gdynię—Gdańsk — cały transport drobnicy.

Z ważniejszych prac, jakie wykonane będą w roku przyszłym wymienić należy odbudowę w Szczecinie 2 magazynów o łącznej powierzchni 8.000 m. kw., budowa stacji bunkrowej w Świnoujściu oraz całkowite odbudowanie Gdyni.

EKSPORTUJEMY
windy traulerowe

Mała fabryka kutrów w Pucku stanowiąca jeden z zakładów przemysłowych wojewódzkiego przemysłu miejscowego produkuje oprócz kutrów także windy traulerowe. Windy te okazały się w praktyce o wiele lepsze od zagranicznych, czego dowodem są zamówienia przesłane do Dyrekcji P. M. w Gdańsku takich starych państw rybackich jakimi są Dania i Szwecja. Zamówienia zostały przyjęte i już od pewnego czasu część produkowanych wind wysyłamy za granicę. Możemy być dumni z tego osiągnięcia, gdyż będąc stosunkowo młodym państwem morskim zdołaliśmy w tak krótkim czasie i przy pomocy nie dawno odbudowanego przemysłu skonstruować i wykonać ważną część składową taboru rybołówczego, która prześciga swą jakością modele zagraniczne.

31 LAT ARMII POKOJU



ARMIA RADZIECKA OBCHODZI W DNIU 23 LUTEGO 31 ROCZNICĘ SWEGO ISTNIENIA. DNIA 23 LUTEGO 1918 ROKU MŁODA, REWOLUCYJNA ARMIA CZERWONA PRZESZŁA SWÓJ PIERWSZY EGZAMIN OGNIOWY, GROMIĄC WOJSKA NIEMIECKICH INTERWENTÓW POD NARWĄ I PSKOWEM. W DWADZIEŚCIA KILKA LAT PÓŹNIEJ OKRYTA SŁAWĄ BOHATERSTWA ARMIA RADZIECKA W OBRONIE SWEJ SOCJALISTYCZNEJ OJCZYZNY I POKOJU ŚWIATOWEGO STANĘŁA PONOWNIE DO WALKI Z NIEMCAMI. POD STALINGRADEM, KURSKIEM, WARSZAWĄ I BERLINEM ŻOŁNIERZ RADZIECKI DAŁ DOWODY WIELKIEGO BOHATERSTWA I POŚWIĘCENIA. ARMIA RADZIECKA WYZWOLIŁA NIE TYLKO OBSZARY ZSRR ALE I WIELU PAŃSTW EUROPY. PRZY BOKU ŻOŁNIERZY RADZIECKICH WALCZYLI RÓWNIEŻ ŻOŁNIERZE ODRODZONEGO WOJSKA POLSKIEGO, NIOSĄC WSPÓLNIE WOLNOŚĆ POLSCE I ZATYKAJĄC SZTANDAR ZWYCIĘSTWA NA GRUZACH BERLINA. DZIŚ POTĘŻNA ARMIA RADZIECKA STOI JAK ZAWSZE NA STRAŻY POKOJU I JEST JEGO NAJPEWNIEJSZĄ GWARANCJĄ.



Próby odbudowy niemieckiej floty

Anglosaskie władze okupacyjne coraz wyraźniej faworyzują Niemców na wszystkich odcinkach życia gospodarczego. Wbrew postanowieniom Układu Poczdamskiego Anglosasi samowolnie podnoszą poziom produkcji stali i innych gałęzi przemysłu zbrojeniowego. W przeciwieństwie do strefy radzieckiej, gdzie ściśle wykonywane są postanowienia o demilitaryzacji Niemiec, władze zachodnich stref okupacyjnych pozwalają Niemcom na odbudowę ciężkiego przemysłu, tolerując jednocześnie coraz wyraźniejsze żądania rewizjonistyczne swych „pupilków". Ostatnio szczególną opieką otoczyli Amerykanie flotę niemiecką. Władze okupacyjne stref zachodnich wystąpiły z wnioskiem odbudowy silnej floty niemieckiej, co jest wyraźnym pogwałceniem umowy Poczdamskiej i decyzji Sojuszniczej Rady Kontroli, które nałożyły ograniczenia na rozwój tej floty.

Samowolny krok Anglosasów spotkał się ze słusznym oburzeniem we wszystkich krajach sąsiadujących z Niemcami, a nawet wśród marynarzy amerykańskich, którzy obawiają się niemieckiej konkurencji na morzach. Zwiększenie floty niemieckiej i budownictwa okrętowego jest jeszcze jednym przejawem bezczelnej polityki anglosaskiej, która za wszelką cenę dąży do zdobycia sympatii Niemiec. Nie kraje okupowane przez Niemców, nie floty zniszczone przez Niemców, lecz właśnie Niemcy i ich flota jest przedmiotem specjalnej troski Anglosasów. Jest to najlepszy dowód dla kogo wynaleziony został smutnej sławy „plan Marshalla".

Należy przypomnieć, że nie tak dawno podobny wniosek został wysunięty również w sprawie odbudowy floty japońskiej. Amerykański dowódca okupacyjny Japonii gen. Mac Arthur stoczył „zaciętą i najbardziej zwycięską w swej karierze bitwę" o utworzenie japońskiej floty wielorybniczej i udzielenie jej zezwolenia na oceaniczne rejsy. Kapitalizm amerykański, jak widać z tego coraz bardziej i wyraźniej zbliża się do faszyzmu, przyjmując jego metody nie tylko w polityce wewnętrznej, ale i zagranicznej.



CHINY walczą

Wielka ofensywa Chińskiej Armii Ludowej przyniosła wyzwolenie dużej połaci kraju. Przeciwko żołnierzom Armii Mao Tse Tunga nie pomógł ani plan Marshalla, ani nawet amerykańska broń i instruktorzy. Chiny Ludowe pod wodzą Partii Komunistycznej wyzwalają się z niewoli dolara. Imperializm amerykański poniósł sromotną porażkę. Armia Ludowa zdobyła Pekin i niepowstrzymanie prze naprzód, forsując rzekę Jang Tse Kiang i oblegając stolicę zdrajcy Czang Kai Szeka, Nankin. Ofensywa Chin Ludowych spotyka się z sympatią mas ludowych całego świata.

OFENSYWA POKOJU

Opinia demokratyczna całego świata, w tym opinia narodu amerykańskiego gorąco poparła radzieckie propozycje zmierzające do rozładowania atmosfery napięcia międzynarodowego.

Ta reakcja szerokiej opinii społecznej wykazała dobitnie jak bardzo ludzkość pragnie uzdrowienia sytuacji międzynarodowej i zlikwidowania atmosfery histerii wojennej, atmosfery niepokoju i niepewności umyślnie wytwarzanej przez koła rządzące w USA i Wielkiej Brytanii.

Nie będziemy rozpatrywać wszystkich faz walki o pokój jaką prowadzi ZSRR. Świadczą o niej dzieje 31 lat istnienia Zw. Radzieckiego. Jest faktem ogólnie znanym, że nie było takiej konferencji międzynarodowej na której by przedstawiciele ZSRR nie przyszli z planem realizacji trwałego, powszechnego i demokratycznego pokoju. Omówimy jedynie ostatnie posunięcia i propozycje pokojowe ZSRR świadczące o jego coraz bardziej wzrastającej ofenzywie pokojowej.

W związku z lansowanym przez podżegaczy wojennych „paktem północno-atlantyckim", który (pod pozorem obrony przed rzekomą agresją) skierowany jest przeciw ZSRR i państwom demokracji ludowej, Min. Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego złożyło specjalne oświadczenie. Kończy się ono dwoma wnioskami: pierwszy zapowiada jeszcze bardziej energiczną i konsekwentną walkę przeciw podżegaczom wojennym, przeciwko polityce agresji i rozpętania nowej wojny, walkę o powszechny i trwały demokratyczny pokój; drugi mówi o jeszcze bardziej nieugiętej walce przeciw podważaniu i burzeniu ONZ, a więc tej organizacji, której celem i zadaniem jest właśnie stać na straży pokoju. Dowodem nieustannych dążeń pokojowych ZSRR jest również wypowiedź Stalina, który na wszystkie zadane przez p. Kingsbery Smitha pytania dotyczące możliwości utrwalenia pokoju odpowiedział wyraźnie i zdecydowanie „tak". Premier Stalin wyraził również gotowość spotkania się z prezydentem Trumanem celem omówienia i usunięcia istniejących między USA i ZSRR kwestii spornych.

Przerażeni możliwością zakończenia prowadzonej przez USA i Wielkiej Brytanii „zimnej wojny" imperialiści rozpoczęli silną kampanię prasową przeciw pertraktacjom radziecko-amerykańskim, przeciwko radzieckim dążeniom pokojowym. Wbrew woli ludu amerykańskiego radzieckie propozycje pokojowe zostały przez USA odrzucone. Truman i Acheson motywują to tym, że nie chcą działać poza ONZ. Równocześnie jednak za plecami ONZ prowadzą rozmowy w sprawie „paktu północno-atlantyckiego", który jest planem agresywnym i skierowanym przeciw ZSRR i państwom Wschodniej Europy.

„Nie" Achesona nie zraziło jednak ZSRR i nie zahamowało jego dążeń do pokoju. Delegacja radziecka w pierwszej dekadzie lutego br., w imieniu swego Rządu złożyła Radzie Bezpieczeństwa dwie propozycje rozbrojeniowe:

Pierwsza proponuje zredukowanie o jedną trzecią zbrojeń i sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw (ZSRR, USA, Anglii, Francji i Chin) — stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Druga przewiduje zakazanie broni atomowej oraz ustanowienie kontroli nad energią atomową.

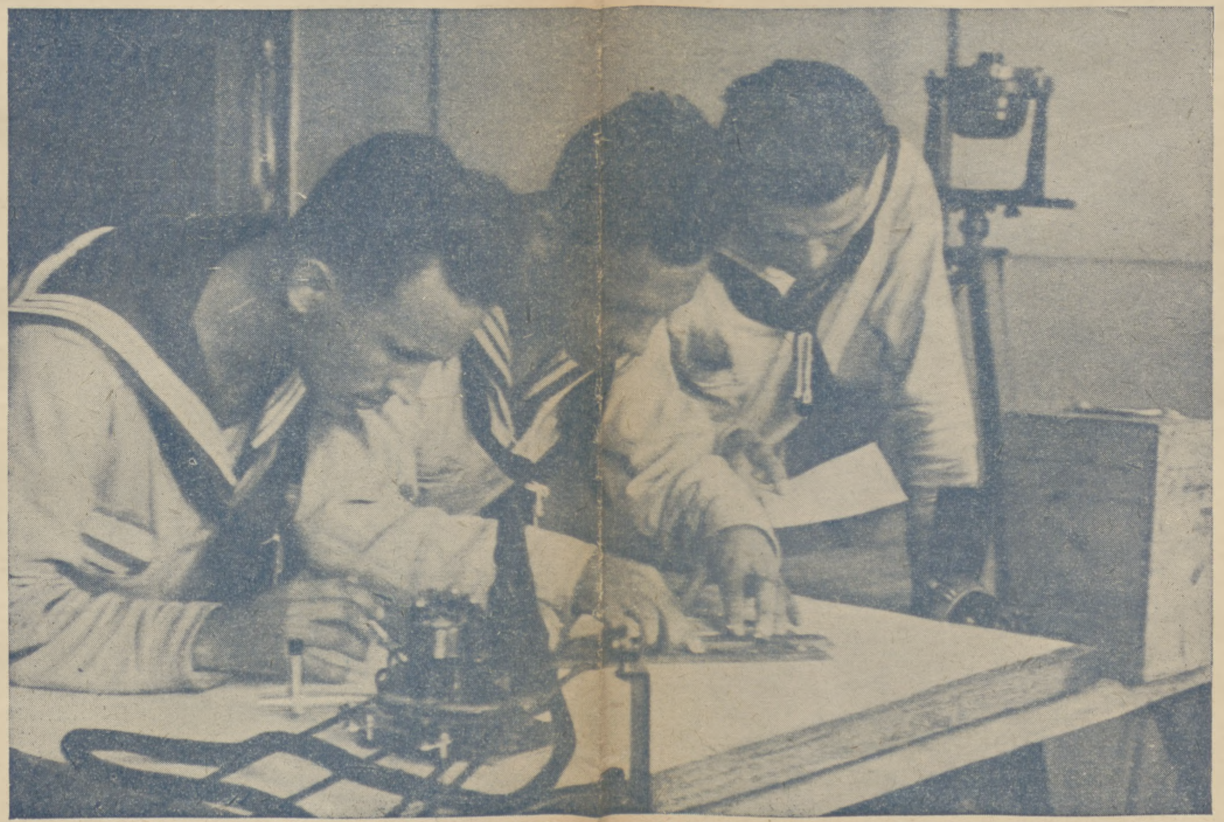
Rezolucja ZSRR wskutek sprzeciwu USA, Anglii i zorganizowanej przez nich maszyny do głosowania — upadła. Komentarze zbyteczne.

Związek Radziecki licząc się z faktem podżegania do nowej wojny i natężeniem prowadzonej przez USA i Anglię, rozwinął jeszcze bardziej energiczną walkę przeciw wszystkim podżegaczom wojennym. Związek Radziecki — czytamy w organie Związków Zawodowych ZSRR „Nowoje Wremia" — będzie walczył z podważaniem i niszczeniem ONZ z elementami agresywnymi i ich wspólnikami. Będzie kontynuował swą politykę, stale zmierzającą do umocnienia przyjaznych stosunków z innymi narodami i krajami, do utrwalenia pokoju".

Polityka ZSRR cieszy się zrozumieniem i poparciem mas ludowych całego świata.

Z każdym dniem wzrasta nacisk tych mas na podżegaczy wojennych i ulegające im rządy Zachodu.

Z każdym dniem wzmaga się walka o pokój, walka o dobro ludzkości i ludu pracującego.



ZMP W MARYNARCE

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej wprowadzający Związek Młodzieży Polskiej do Wojska Polskiego został przyjęty z radością przez młodych marynarzy Odrodzonej Marynarki Wojennej. W szeregach marynarskich bowiem służą dziś synowie robotników i chłopów, synowie ludu polskiego. Powstanie Związku Młodzieży Polskiej w Marynarce umożliwiło im dalszą pracę w organizacji która ich wychowała, umożliwiło im dalszą pracę nad sobą, pracę dla społeczeństwa i państwa. Młoda awangarda marynarska zabrała się też z zapałem do organizowania kół ZMP, zabrała się ochoczo do pracy. A pracy jest dużo. Marynarze ZMP-owcy muszą przecież być przykładem nie tylko w pracy polityczno-wychowawczej, ale i w wyszkoleniu i w trosce o drogi sprzęt okrętowy.

Na okrętach i w garnizonach powstały aktywne Koła, które od pierwszego dnia stanęły do współzawodnictwa na polu podniesienia uświadomienia politycznego, poziomu wyszkolenia i dyscypliny, oraz zwiększenia troski o sprzęt. Pełna zapału, wytrwała praca Kół ZMP-owskich już dziś przynosi pierwsze sukcesy i spotyka się z pełnym uznaniem wśród marynarzy, którzy z dnia na dzień podnoszą swe uświadomienie polityczne, wyszkolenie i dyscyplinę.

STOCZNIOWCY

Dziś nie należy już nikogo przekonywać o konieczności rozwoju przemysłu stoczniowego i celowości budowy własnych statków na własnych stoczniach.

Polscy stoczniowcy swymi rekordowymi osiągnięciami udowodnili, na przekór wszystkim pesymistom, że przemysł stoczniowy w Polsce ma podstawy rozwoju. Obecnie posiadamy na Wybrzeżu trzy ośrodki przemysłu stoczniowego: gdański, gdyński i szczeciński.

Z pochylni Stoczni Gdańskiej, która jest głównym ośrodkiem produkcyjnym naszego przemysłu stoczniowego, spływają obecnie na wodę kadłuby pierwszych, zbudowanych w kraju statków pełnomorskich. Spływają przed planowanymi terminami. Pierwszy z nich nazwany został nazwiskiem przodownika pracy, jako symbolu tej wielkiej rzeszy budowniczych-robotników załogi stoczniowej, którzy z entuzjazmem podjęli zadanie rozbudowy polskiej floty handlowej.



Przodownik pracy, niter Hailer Henryk



Przodownik pracy, traser Głogowski Lech

Drugi nosi nazwę „Jedność Robotnicza". Przedterminowym wykonaniem tej jednostki stoczniowcy uczcili najdonioślejsze wydarzenie w życiu polskiej klasy robotniczej — Kongres Jedności.

Na gruncie twórczego entuzjazmu wyrosło żywiołowe współzawodnictwo pracy. W kwietniu ub. r. po założeniu stępki dwu pierwszych rudowęglowców, współzawodnictwo objęło wszystkie oddziały stoczni. W czerwcu współzawodnictwo było już w pełnym toku. Ilość uczestników jego stale rosła. Oto cyfry: w czerwcu — 2096 pracowników, w lipcu — 2221, w sierpniu — 2814, we wrześniu — 3822. W tym okresie (czerwiec-wrzesień) wypełnienie norm wzrosło przeciętnie o 30%.

Dzięki współzawodnictwu pracy mieliśmy w dniu 1 października br. zmontowanych na budowanych rudowęglowcach 2.130 ton materiałów, zamiast planowanych 2.070 ton, przy czym całkowita waga materiału przerobionego wynosiła ok. 2.800 ton. Świadomy stosunek robotników do pracy dał w efekcie 9 milionów złotych oszczędności gospodarczych i wcześniejsze wykonanie rocznego planu, zwiększając jednocześnie o 16% zarobki robotnicze.

Każdy zdolny i pracowity stoczniowiec ma przed sobą otwartą nieograniczoną drogę do awansu zawodowego i społecznego. Już dziś dwu robotników zajmuje stanowiska dyrektorów w Zarządzie Zjednoczenia Stoczni Polskich, wielu zaś zostało awansowanych na inne stanowiska kierownicze. Świadomość robotników stoczniowych, iż są współodpowiedzialni za ogólny tok pracy w zakładzie, a jednocześnie, że uczestniczą w jego wszystkich osiągnięciach daje polskiemu przemysłowi stoczniowemu możliwość dostosowania swej wydajności do wszelkich potrzeb, jakie powstaną w związku z dalszym rozwojem życia gospodarczego zarówno Polski, jak i zaprzyjaźnionych krajów Demokracji Ludowej.

KONKURS MODELARSKI L. M.

W konkursie tym, który odbędzie się w czerwcu b. r. mogą wziąć udział Zespoły Modelarskie Organizacji Młodzieżowych oraz samodzielni konstruktorzy. Na konkurs można nadsyłać wszelkiego rodzaju modele statków i okrętów wykonane z tektury, kory, drzewa itp. Do wysyłanego modelu załączyć należy plan i szczegółowy opis wykonania.

TERMIN ZGŁOSZEŃ PRZEDŁUŻONO DO 15 MARCA br., zaś wykonane modele należy przesyłać do dnia 1 maja pod adresem: Zarząd Główny Ligi Morskiej — Warszawa, ul. Widok 10 (Komisja Konkursowa).

WYRÓŻNIONE PRACE OTRZYMAJĄ CENNE NAGRODY!!!

INFORMACJI UDZIELAJĄ OKRĘGI I OBWODY L. M.

SPIS MODELI,
które można nadsyłać na Konkurs:

1. Łódź rybacka morska — wiosłowo-żaglowa.
2. Kuter pełnomorski.
3. Łódź śródlądowa rybacka rzeczna.
4. „ „ „ jeziorowa.
5. Kajaki dowolnego typu.
6. Kajaki żaglowe.
7. Łódź żaglowo-wiosłowa (Austeriola B. M.).
8. Jola.
9. Jacht morski.
10. a) turystyczny o ożaglowaniu, slup gaflowy; b) regatowy o ożaglowaniu, slup bermudzki.
11. Jacht o ożaglowaniu: a) kuter; b) jawl; c) kecz; d) szkuner dwumasztowy.
12. Statek o ożaglowaniu: a) szkuner trzymasztowy; b) bryg; c) brygantyna; d) bork; e) borkantyna; f) fregata.
13. Statki historyczne.
14. Okręty wojenne: a) liniowe; b) krążowniki; c) niszczyciele; d) torpedowce; e) stawiacze min; f) okręty podwodne; g) lotniskowce; h) pancerniki; i) trałowce.
15. Rudowęglowiec.
16. Poszczególne części konstrukcji.

CIEKAWOSTKI morskie

● W przyszłym roku Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych projektuje budowę domu, w którym znajdować się będzie basen, służący do szkolenia nurków. Budynek będzie miał wysokość 8 metrów, a sam basen będzie głęboki do 5 m. Naokoło basenu wmontowane zostaną szczelne okienka, przez które instruktorzy będą sprawdzali czynności nurków. Praktyczne szkolenie nurków obejmować będzie wszystkie prace podwodne, zacząwszy od badań podwodnych aż do podwodnego cięcia metali. Koszt budowy budynku wraz z basenem wynosić będzie 2 miliony złotych.

● Pomiary, uzyskane przez różne ekspedycje polarne stwierdzają, że wieloryb z gatunku „niebieskich" o długości około 30 m osiąga bez wysiłku szybkość 14,5 do 20 węzłów (26—37 km na godzinę), podczas gdy łódź podwodna w tych samych warunkach osiąga 10—12 węzłów (18,5—22 km na godz.). Pomiary oporu na wodzie wykazały, że wieloryb o wadze 120 ton dla uzyskania wyżej podanej szybkości musi pracować z mocą 520 KM.

● Stocznia Gdyńska przeprowadza ostatnio dobudowę i doekwipowanie dwóch sekcji doków dla Związku Radzieckiego. Roboty wykonywane na obydwóch sekcjach doku są w swym rozmiarze największe, jakie Zjednoczone Stocznie Polskie przeprowadzały dotąd.

W najbliższym czasie mają być utworzone niewielkie biblioteczki na wszystkich jednostkach wchodzących w skład polskiej flotylli połowów dalekomorskich.

● Jednymi z najbardziej charakterystycznych ryb głębinowych są tzw. wargacze i papugo-ryby. Te ostatnie żywią się przeważnie żywymi koralami. Po spożyciu pokarmu papugo-ryba zwisa nieruchomo, pionowo w wodzie i otwiera pyszczek, do którego napływają gromadnie wargacze. Oczyszczają one zęby papugo-ryby z resztek pokarmu koralowego.

Jak widzimy, czyszczenie zębów nie jest wyłącznym dziełem człowieka. Przestrzegają go również i zwierzęta głębinowe.

● Rybacy szwedzcy schwytali dorsza z blaszką, założoną mu przez Morskie Laboratorium Rybackie w marcu ub. roku u wybrzeży Helu. Dorsz został złowiony na północ od wyspy Oland, przebył więc w ciągu 8 miesięcy 190 mil morskich.

Znakowanie dorsza ma bardzo ważne znaczenie przy badaniu jego wędrówek. Laboratorium pragnie ustalić, czy powtarzają się one stale, jakie mają kierunki i jak są rozmieszczone w czasie.

Dokładne poznanie zwyczajów dorsza będzie niezwykle użyteczne przy planowaniu połowów i pozwoli na lepsze wykorzystanie Bałtyku.

● Latem ub. r. przedstawiciele Morskiej Centrali Handlowej stwierdzili, że dla zaktywizowania rybołówstwa w okręgu szczecińskim potrzebne są małe silniki łodziowe, zarówno do nowych łodzi, jak i do łodzi starych, będących bez motorów względnie z motorami nie użytecznymi.

Z zamówionych partii różnych silników o mocy od 5 do 16 KM nadeszły już do Gdyni pierwsze silniki 8-konne typu Callesen. Silniki łodziowe będą nadchodziły w dalszym ciągu i przekazywane będą do Szczecina.



WYDAWCA: Liga Morska, Zarząd Główny.

Zakład Salezj. — Dział Grafiki, W-wa, Ks. Siemca 6. B-69152

Warszawa, Widok 10.